Należytość poczt. opłacona gotówką. CENA 25 GROSZY.

№ 29. Radomsko, niedziela 13 lipca 1924 r. Rok 5.

GAZETA RADOMSKOWSKA

Tygodnik Polityczno-Społeczno-Ekonomiczny.—Wychodzi na każdą niedzielę.

Cena prenumeraty: na m. Lipiec 1924 r. 60 groszy

Adres Redakcji i Administracji: Radomsko ul. Brzeźnicka 6. Telefon № 33.

CENY OGŁOSZEŃ: I str.—za wiersz jednoszpaltowy milimetrowy 15 groszy — II—V 12 groszy,—VI—VIII 10 groszy, Drobne po 8 groszy za wyraz.

PODZIĘKOWANIE.

W.W. Panom: lekarzowi Straży Ogniowej D-wi M. Niewiarowskiemu, naczelnemu lekarzowi szpitala Ś-go Aleksandra D-wi J. Stanisławskiemu, D-wi Lubelskiemu za wysiłki i gorliwe zabiegi lekarskie, dzięki czemu wyleczony zostałem z niebezpiecznej choroby.

W. Panu Prezydentowi miasta, Prezesowi Straży Ogn. Janowi Szwedowskiemu za iście ojcowską opiekę w czasie całej choroby.

Zarządowi Straży Ogn., Członkom Sztabu za gorliwą pamięć i życzliwość okazaną mi w czasie kuracji.

W. Panu Inżynierowi St. Kosteckiemu w Piotrkowie za pamięć i prawdziwą troskę o mnie.

Wszystkim Tym, którzy w czasie mej 3-ch miesięcznej choroby okazali tyle serca i szczerego współczucia składam serdeczne „BÓG ZAPŁAĆ“

Michał Świderski.

Drożyzna pieniądza.

Niewątpliwie największą plagą, trapiącą nasze obecne stosunki gospodarczo-skarbowe, jest niesłychana drożyzna pieniądza.

Gdy w czasie inflancji markowej za pożyczane pieniądze płacilo się nienormalnie wysokie odsetki, wówczas było to w znacznym stopniu uzasadnione, gdyż wierzyciel zawsze był narażony na ryzyko znacznej straty z powodu postępującego spadku wartości pieniądza. Wysokie odsetki były więc ukrytą premją reasekuracyjną, zabezpieczającą w pewnym przynajmniej stopniu od spadku waluty.

Ale obecnie wszak warunki pieniężne uległy gruntownej przemianie. Przecież złoty jest jedną z najmocniejszych walut w Europie, którego wartość utrzymuje się na stałym poziomie. A jednak odsetki w prywatnym obrocie pieniężnym sięgają 10—15; a nawet dochodzą do 20% miesięcznie! Jest to już pospolity rozbój kredytowy, który uniemożliwia wręcz normalne stosunki gospodarcze w Państwie. Gospodarstwo społeczne bez zdrowego kredytu istnieć nie może. a szczególne gospodarstwo społeczne Polski w obecnych przełomowych pod względem gospodarczym czasach.

Rząd przystąpił do zwalczania tej plagi różnemi sposobami. Przedewszystkiem uruchomił Bank Gospodarstwa Krajowego, który udziela kredytu na cele gospodarcze, stosując umiarkowane odsetki. Jednakże to wystarczyć nie mogło, gdyż Bank Gospodarstwa Krajowego potrzeb gospodarstwa społecznego pod względem kredytowym całkowicie zaspokoić nie może. Rząd widział się więc zmuszonym do wejścia na drogę represji karnej.

W № 56 Dziennika Ustaw ogłoszono właśnie rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o lichwie pieniężnej. W myśl tego rozporządzenia nie wolno pobierać w prywatnych stosunkach kredytowych ponad 24% w stosunku rocznym, a więc 2% w stosunku miesięcznym. Dla poszczególnych przedsiębiorstw bankowych najwyższą granicę materjalnych korzyści kredytowych określa Minister Skarbu w drodze rozporządzenia.

Zniszczony przez wojnę i inflancję polski kapitał pieniężny musi być odrestaurowany i odbudowany. Wtedy dopiero stosunki kredytowe w Państwie zaczną się układać normalnie. A żeby to nastąpiło, pamiętajmy, istnieje tylko jedna jedyna droga: droga pracy i oszczędności!

Im mocnej na tej drodze staniemy, im rychlej po niej kroczyć będziemy, im skutecznej będziemy na niej działali, tem prędzej osiągniemy powyższy, niesłychanie doniosły cel potanienia pieniądza.

Praca i oszczędność!—oto jedyne hasło dla Polski gospdarczej na dziś i na jutro.

Rola broni chemicznej w wojnie światowej, oraz znaczenie jej w przyszłych wojnach.

II.

W odpowiedzi na strzały niemieckie, francuzi, począwszy od czerwca 1915 roku zabrali się do fabrykacji chemicznej, ale praca ta przybrała poważniejsze znaczenie dopiero w sierbniu tegoż roku, po ustawieniu **Zarządu zakładów chemicznych min. wojny.** Poraz pierwszy zastosowane broń chemiczną po stronie francuskiej podczas wrześniowych ataków w Szampanji i Artois, obficie szafując pociskami t. zw. specjalnemi, zresztą bez wydatnych rezultatów.

Odtąd chemicy obu obozów walczących wzięli się energicznie do roboty; zwiększono liczbę, potęgowano szkodliwość substancji używanych do walki, i aż do końca wojny bez przerwy wzmagała się fabrykacja gazów.

Miarą gigantycznych prac wykonanych w czasie wojny przez przemysł chemiczny niech będą przytoczone poniżej cyfry. Francja w czasie wojny wyprodukowała 16 873 939 gazowych pocisków artyleryjskich różnych kalibrów. Nie wchodzą tu materjały chemiczne zużytkowane w atakach falowych oraz wyrzucone w minach z miotaczy specjalnych, oraz 1.140.000 gazowych granatów ręcznych. Niemcy przez czas wojny zużyły 44 909.000 kilogramów różnych gazów bojowych.

Wojna światowa udowodniła, że umiejętne zastosowanie nawet niewielkich ilości substancji chemicznych może wnieść w szeregi nieprzyjaciela spustoszenia niemniejsze od tych, jakie mogą uczynić największe armaty, wyrzucające olbrzymie pociski i wymagające ogromnych ilości materjału wybuchowego. Tam, gdzie kula karabinowa w żaden sposób nie dostanie się—gaz z łatwością przenika. Tank posiadający cechy ruchomej fortecy, nie lęka się kuli, wobec gazów jednak jest bezbronnym, o ile nie posiada specjalnych środków chroniących od nich.

Zastanowmy się teraz, jaką rolę grać mogą t. zw. „gazy bojowe" w przyszłej wojnie. Bez wątpienia—bardzo poważne. W wojnach obecnej doby ta strona wygrywa, która jest bogatszą materjalnie i której zasobów starczy na czas dłuższy, aniżeli przeciwnikowi. O ile obliczymy wydatki wojenne na broń palną i zużytą amunicję, i porównamy je z wydatkami na broń chemiczną, biorąc pod uwagę straty od broni palnej i chemicznej-okaże się, że prowadzenie wojny bronią chemiczną jest bez porównania tańsze i skuteczniejsze.

Jak poważnym orężem jest broń

Wiadomości polityczne.

Ustawy językowe. Dotychczas Sejm nasz bliżej nie określił, jakie prawa przysługują poszczególnym narodowościom, zamieszkującym w Polsce, pod względem używania własnego języka,

Obecnie rząd zgłosił do Sejmu projekt ustaw językowych i Sejm nad niem obraduje.

Myśl przewodnia tych ustaw jest następująca:

1) wprowadza się wszędzie język polski, jako państwowy; 2) nadaje się szerokie prawa językowe niepolskiej ludności w województwach kresowych a więc Białorusinom i Ukraińcom; 3) opiera się stosunki między ludnością kresową polską i niepolską na zasadach zgodnego współżycia i współpracy obywatelsko-państwowej.

Ustawy te mają wielkie znaczenie. Język polski, który na Kresach był krzywdzony i unikany, obecnie wszędzie musi być używany jako państwowy, ale jednocześnie kresowa ludność niepolska zyskuje prawo używania języków własnych w stosunkach z władzami państwowemi w dziedzinie oświaty. Ustawy te, gdy będą uchwalone i wejdą w życie, przyczynią się do naprawy stosunków kresowych.

Pełnomocnictwa. Komisja skarbowa w Sejmie rozpoczęła dyskusję nad pełnomocnictwami, jakich domaga się rząd p Grabskiego na czas dalszy. Referentem sprawy jest p. poseł Chaciński (Ch. D.), który w swoim referacie zaznaczył, że naprawa skarbu nie została jeszcze ugruntowana. Wobec tego należy stworzyć rządowi takie warunki, w których jeden zawód przy wpływach nie zachwieje równowagi skarbowej A takie warunki dają pełnomocnictwa.

Przed konferencją londyńską. Rząd angielski rozesłał już zaproszenia na konferencję londyńską, którą wyznaczono na 16 lipca. Zaproszenia otrzymały: Francja, Japonja, Belgja, Włochy i Ameryka. Przygotowania do konferencji w pełnym toku

Pomimo poczynionych zabiegów przez nasze Minis. Spraw Zagr. Polska nie otrzymała zaproszenia na tę konferencję.

Zmiany w gabinecie włoskim. Z wielkiej burzy, jaką zapowiadała lewica włoska, wypadł mały deszcz. Ustąpiło kilku ministrów na miejsce których król mianował nowych ministrów. Ministrem gospodarski narodowej został p. Nawa ze stronnictwa katolicko-narodowego. Trzy ministerja objęli liberałowie.

Położenie w Ameryce. Ludnośc Stanów Zjednoczonych narzeka na wielkie podatki. Rząd musi poczynić pewne ulgi, zato wprowadzi większe oszczędności. Ameryka przygotowuje się do nowych wyborów prezydenta. Wysuwają kilka kandydatur, między innymi ma pewne widoki Mak Adoo

Wiadomości z kraju.

Potworny zamach na składy amunicji we Lwowie. W poniedziałek ub władze lwowskie udaremniły straszny zamach, który mógł zniszczyć wielką dzielnicę miasta, zamieszkałą przez ludność robotniczą i żydowską.

Pracujący robotnik, zdemobilizowany sierżant, przyniósł zegarową maszynę piekielną i podłożył pod składy amunicyjne. Na szczęście zauważył to drugi robotnik i zaalarmował władze, które nastawiony na godz. 4 piekielny zegar zatrzymały. Zbrodniarza—sierżanta aresztowano i jego 4-ch spólników, którzy się do winy przyznali. Ze śledztwa dalszego wynika, iż jesto robota bolszewicka.

Łódź staje się niewypłacalną. Obecny zastój jest przyczyną niewypłacania weksli. Rejenci łódzcy sporządzają dziennie przeciętnie 853 protesty. Są to najaktualniejsze wskaźniki obecnego stanu gospodarczego Łodzi.

Na Polesiu wykryto wielką organizację szpiegowską. Aresztowano 19 osób przeważnie ze sfer żydowskich. Organizacja szpiegowska miała za-

---

chemiczna, świadczą statystyczne dane, wykazujące straty podczas wojny światowej. Jako przykład podam armję amerykańską, która pod względem zaopatrzenia w materjały ochronne jak również wyszkolenia w obronie przeciwgazowej stała bodaj najlepiej ze wszystkich armji walczących, a więc stosunkowo najmniejszy procent strat od gazów poniosła. Całkowite straty wojenne armji amerykańskiej wynosiły 217.346 ludzi.

Z tego:

od walk powietrznych	148	ludzi
„ ran kłutych	181	„
„ ręcznych granatów	870	„
„ ran ciętych	12	„
„ ran postrzał.	144.682	„
„ gazów trujących	71.453	„

W stosunku procentowym, z ogólnego stanu liczebnego armji amerykańskiej na kontynencie europejskim, śmiertelność wynosiła: od gazów trujących 6,5 %, od innej broni 7,8 %. Straty poniesione przez inne armje koalicyjne procentowo są większe od strat amerykańskich.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że przyszła wojna będzie obfitą w rozmaite niespodzianki w dziedzinie broni chemicznej, która odegra nieomal decydującą rolę. Winniśmy więc o tem dobrze pamiętać. Jestem przekonany, że rozmaite konferencje międzynarodowe mogą ograniczyć budowę okrętów wojennych, fabrykację wszelkiego rodzaju broni palnej, lecz żadne państwo nie zgodzi się na zlikwidowanie chociażby części prac w dziedzinie broni chemicznej. Zresztą fabrykacja chemicznych środków bojowych wymyka się z pod najsurowszej kontroli. Gaz jest bronią, której fabrykacja może się dokonywać w tajemnicy i zupełnie doraźnie w każdym kraju, który posiada wysoko rozwinięty przemysł chemiczny. I dlatego niemcy z pełną świadomością demolowali do podstaw wszystkie fabryki chemiczne na terenie nieprzyjacielskim okupowanym przez nich. Społeczeństwo dopatrywało się w takim postępowaniu barbarzyństwa pruskiego żołdaka, tymczasem tak nie było. Był to plan przeprowadzony z wyrachowaniem, plan, mający na celu wytrącić, względnie nadwerężyć oręż, będący w ręku przeciwnika. Głównie Niemcom chodziło o zabicie europejskiego przemysłu chemicznego, jednakże niszczyli i inny. Znane są przykłady, gdzie dla wydobycia niewielkiej miedzianej, lub mosiężnej cząstki składowej maszyny, demolowali ogromnej wartości—maszyny fabryczne. Cel staje się przejrzysty—usunąć konkurenta.

D. C. N.

B. Kistelski
porucznik rezerwy.

danie zdobywanie wszelkich danych z zakresu dyslokacji wojsk, zaopatrzenia, wyszkolenia i pomieszczenia.

Należy zaznaczyć, ze sprawa poleska nie jest bynajmniej odosobnionym faktem, ani zjawiskiem, jest to jedno z ogniw szatańskiego łańcucha zdrady i szpiegostwa, jakim Rosja sowiecka opasała Polskę.

Paszporty zagraniczne będą wydawane w cenie 20—25 złotych dla wyjeżdżających za granicę w celach zarobkowych, handlowych, przemysłowych, kształcenia się, leczenia i uczestniczenia w zjazdach.

W innych wypadkach przewidywana jest opłata za paszport 50 złot.

Tragiczna śmierć inwalidy W niedzielę ubiegłą we Lwowie odbywał się wiec inwalidów w sali „Sokoła“. W czasie wiecu wszedł na trybuuę inwalida Jan Koss, który odmalował ciężkie położenie inwalidów, a skończywszy przemówienie, wydobył rewolwer i celnym strzałem w głowę pozbawił się życia.

Zjazd Episkopatu Polskiego na Jasnej Górze. W ub. tyg. o godz. 7 wieczorem w kaplicy Matki Boskiej J. Em. Prymas Dalbor odprawił pontyfikalną Mszę św., której wysłuchali wszyscy przybyli na zjazd Dostojnicy Kościoła. O godz. 10 rozpoczęły się obrady zjazdu, mające ściśle poufny charakter. Po ukończesiu zjazdu prawdopodobnie wydane zostanie orędzie Episkopatu do narodu polskiego.

W naradach biorą udział prawie wszyscy biskupi.

Przybyli również na zjazd: Nuncjusz Apostolski Monsignore Lauri, J. E. ks. Biskup Sapiecha. Biskup unicki ze Stanisławowa J. E. ks. Biskup Chomyszyn, który jest bardzo przychylnie usposobiony do polaków i swym wpływem na duchowieństwo rusińskie stara się łagodzić antagonizmy narodowościowe we Wschodniej Małopolsce.

Opinja publiczna.

W ostatnim numerze “Gazety Radomskowskiej„ poruszona została sprawa sanacji waluty polskiej i stosunków na tle tej sprawy w miejscowym urzędzie skarbowym. Sprawa bądź co bądź, pierwszorzędnego znaczenia. Nie wchodząc w meritum sprawy, czy autor artykułu „Szkodnicy Grabskiego“ ma rację, lub nie, poruszone momenty są ważne i nad niemi nie wolno przejść do porządku dziennego w imię dobra społecznego.

Pomijając osoby zainteresowane, które na artykuł, jak z jednej tak i z drugiej strony, reagują pod kątem widzenia własnego interesu, przeraża jałowość opinji, która poważną sprawę, stabilizacji waluty polskiej, unormowania naszego życia społecznego, potraktowała pod kątem widzenia małomiasteczkowej plotki.

W artykule 3 ust. 3 Konstytucji Polskiej czytamy: „Rzeczypospolita, opierając swój ustrój na zasadach szerokiego Samorządu terytorjonalnego, przekaże przedstawicielstwom samorządu właściwy zakres ustawodawstwa, zwłaszcza z dziedziny administracji, kultury i gospodarstwa, który zostanie bliżej określony ustawami państwowemi“.

Prostemi, a wielkiemi słowami wprowadzone zostały do naszego życia społecznego zasady nadzwyczaj postępowe, do spełnienia których w najbliższej przyszłości powołane będą najszersze masy społeczne, a w pierwszym rzędzie nasza inteligencja, dziś wysługująca się w nielicznych wypadkach różnym partjom politycznym, a w masie swej bierna i do zycia publicznego nieprzygotowana.

Przyjrzyjmy sie Radom Miejskim w tej, co odeszła w przeszłość "czerwonej„ i tej, co dziś radzi i rządzi „amarantowej“. I jedna i druga z braku inteligiencji, a może pewnego rodzaju jej wstrzemięźliwości, nie są na wysokości swych zadań. Nie sięgają głąb życia społecznego a swą energię zużywają na bezpłodne dyskusje. Nazywam bezpłodną, bo takiemi w zasadzie były i są obie opozycje Rady Miejskiej. Bo nie wnoszą do życia Miejskiego pierwiastku twórczego, bo w walce im przyświeca interes partji a nie dobra miejskiego. Zwalczają osoby, a nie system gospodarski. Dlatego są nasze Rady często krotochwilne, złośliwie nazwane „teatrum miejskie“.

A inteligiencja. Co jej życie wypełnia? W granicach swej pracy zawodowej, często dobrzy wykonawcy, dobrzy ojcowie, mężowie. I na tem koniec. Więcej z siebie nic społeczeństwu nie dają. A jednak życie potężnym głosem wzywa wszystkich do pracy. Niedaleki czas, nowe ustawy samorządowe wprowadzone zostaną w życie. Z poczwarki samorządowej ma się wylęgnąć barwny motyl. Zakres działania gminy jej kompetencje, prawa mniejszości narodowej wszystko się zbiegnie w Radzie Miejskiej i trzeba będzie wielkich głów, dużej twórczości, aby tym zadaniom sprostać. Już dziś do tej pracy trzeba się szykować. Trzeba bez przyłbicy, bez domieszek plotki, bez osobistych sympatji i antypatji organizować życie zbiorowe i stwarzać opinję publiczną, bez której nie dopomyślenia żadna praca społeczna.

B. Naras.

Z okolicy.

Z GOSŁAWIC

Groźny pożar. — Dzielna akcja Straży Ogniowych.

We wsi Gosławice, tut. powiatu, od wadliwego komina podczas pieczenia chleba, przedostał się płomień na strych, od którego pastwą ognia stały się: 3 domy, 3 obory i 4 stodoły. Poszkodowani Romańscy J. i F., a także Stalka A. obliczają straty na kilka tysięcy złotych. Wielkie uznanie i wdzięczność należą się panu Święcickiemu ze Smotryszewa, który pomimo, że to była pora największej pracy w polu (było to późnym rankiem), a także ze względu na najdalszy dystans od miejsca pożaru, jednak pierwszy przybył ze swoją drużyną strażacką, a objąwszy komendę prócz Smotryszowskiej i nad strażami z Kodręba, Dmenina i Kietlina—swoją energją i sprawnością sprawił, że pożar zlokalizowano, gdyż w przeciwnym razie, możeby pastwą losu stała się cała wieś.

F. Budkiewicz.

Z PŁAWNA

Trzy wypadki śmiertelne.

Zdarzył się tu rzadki wypadek: śmierć dwojga małżonków w jednym dniu. Smutna ta rzecz przedstawia się następująco: staruszka 84-letnia nazwiskiem Gawina zaniemogła od paru dni i leżała w łóżku. Mąż jej Gawin, lat 87, krytycznego dnia wszedł po drabinie na górę po swoje rzeczy i tak niefortunnie schodził, że spadł z góry głową na ziemię i wyzionął ducha. Staruszka, dowiedziawszy się o śmierci męża, dostała ataku sercowego i w parę minut umarła.

Na drugi dzień dwie trumny razem prowadzono na cmentarz i biedni staruszkowie niespodziewanie spoczęli w jednym grobie.

— Dziewczyna dworska, chcąc się ochłodzić w dzień upalny, poszła do stawu starej cegielni i tu spotkała ją choroba Św. Wita, na którą oddawna już chorowała. Rezultat był taki, że biedaczka nieświadomie wpadła w środek stawu i utonęła. Na drugi dzień dopiero odnaleziono jej zwłoki w stawie. Dwór zajął się pogrzebem nieszczęśliwej dziewczyny.

K.

Z GARNKA.

W czerwcu r. b. w Garnku kółko amatorskie na czele z p. Szatkowskim, kierown. 2 kl. szkoły odegrało 2 jednoaktówki p. t. „Błażek opętany", „Kominiarz i młynarz", z których czysty zysk w kwocie 120 złotych 36 groszy przeznaczyło na kupno syreny alarmującej dla tutejszej Straży Pożarnej. Za ofiarną i owocną pracę p. p. amatorek i amatorów, Zarząd Straży składa za pośrednictwem „Gazety Radomskowskiej" serdeczne „Bóg Zapłać". Zarząd Straży, znajdując się w ogromnej potrzebie zdobycia funduszów na kupno nowej sikawki, beczek oraz wozu rekwizytowego, przeświadczony jest, że również Instytucje samorządowe i ubezpieczeniowe przyjdą z pomocą materjalną. Zaznaczyć należy, że Rada Gminna na czele z wójtem p. A. Rakowskim spełniła swoje zadanie względem Straży, wstawiając do swego budżetu kwotę 500 złotych na kupno sikawki. Dziwnym się tylko wydaje, że pomimo próśb do Wydziału Sejmiku oraz Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych nic dotychczas nie uzyskaliśmy na powyższy cel. Może nareszcie wymienione Instytucje zrozumieją potrzebę istnienia Straży Pożarnej w Garnku i przyjdą z pomocą materjalną, by nie pozwolić na ciągłe odczuwanie braku narzędzi przeciwpożarowych lub też na zwinięcie tak pożytecznej placówki jaką jest Straż Pożarna na wsi.

Powiatowy Zjazd Straży Ogniowych w Radomsku.

Stosownie do zarządzenia Głównego Zarządu Straży Pożarnych w Warszawie—odbędą się w Radomsku kursa pożarnicze oraz ćwiczenia popisowe. Termin kursów od 19/8—do 24/8 br.

Na kursa winne się zapisać liczne delegacje Straży z całego naszego powiatu, jak również wziąć udział gremjalny w ćwiczeniach popisowych.

O powyższym zjeździe wszystkie Straże Ogn. w naszym powiecie zostały już powiadomione.

OFIARY.

Uczestniczki Zjazdu Koleżeńskiego gimn. im. Królowej Jadwigi w dniu 1 Lipca b. r. złożyły na Ochronkę 15 mil. mk.

Czy to prawda i co na to powiedzą Władze?

5 lipca b.r. Urząd Skarbowy doręczył rano paru kupcom w Radomsku nakazy płatnicze na zapłacenia dodatkowego podatku obrotowego za drugie półrocze 1923.; Nakazy były bez daty.

Tegoż dnia w godzinach południowych tenże Urząd Skarbowy starał się te nakazy od kupców wycofać, lecz wytresowani płatnicy Urzędu Skarbowego nakazów nie zwrócili.

I znów tegoż dnia Urząd Skarbowy z pogwałceniem Ustawy, w terminie parugodzinnym zwołał Komisję Szacunkową dla wymiaru dodatkowego podatku obrotowego za drugie półrocze 1924 r., czyli że doręczone Nakazy Płatnicze były zredagowane bez Komisji w dowolnej interpretacji obrotu przez Urząd Skasbowy, bez udziału Komisji.

Na Komisję podobno zaproszenie otrzymali nie wszyscy członkowie, lecz zato w skład Komisji „wypadkowej", która zajęła się dodatkowem obliczeniem podatku obrotowego, weszły trzy osoby postronne, z Komisją nic wsólnego nie mające.

Dnia 7 lipca r. b. ciż sami kupcy otrzymali już nowe Nakazy Płatnicze, jako rezultat prac wyżej wspomnianej Komisji, z nowemi cyframi obrotu i z adnotacją, że pierwotne Nakazy Płatnicze są anulowane.

W Radomsku mieszka wdowa Szklarczyk, która przed paru miesiącami straciła męża; kobieta ta otrzymała akt ubóstwa z Magistratu, gdyż mąż jej był leczony na koszt gminy. Bez środków do życia i majątku mieszka przy ojcu swoim, jednak Urząd Skarbowy nie zważając na akt ubóstwa, za należności skarbowe 57 zł. sprzedał tej kobiecie w dn. 5 lipca rb. szafę i lustro.

Czy to wszystko jest prawdą? Czy zgodne z prawem? I czy potrzebne to jest dla stabilizacji marki polskiej; niech rozstrzygną wyższe Władze Skarbowe i niech raz temu położą kres.

Sa.

SPRAWOZDANIE T-wa ŁOWIECKIEGO.

3 lipca 1924 r. w sali posiedzeń Rady Miejskiej wRadomsku odbyło się doroczne Walne zebranie członków T-wa Łowieckiago na pow. Radomskowski.

Po zagajeniu zebrania przez prezesa T-wa p. starostę St. Harmatę powołano: na przewodniczącego zebrania p. Stefana Klawe'go,—na assesorów pp. inż. Włodzim. Muchę i J. Sikorskiego wójta gm. Żytno —na sekretarza p. B. Kistelskiego (juniora). Obecnych było 69 członków. Stosownie do porządku dziennego (ogłoszonego w № 26 Gazety Radomskowskiej) szczegółowe sprawozdanie o działalności Zarządu w ciągu ubiegłego roku odczytał Dr. M. Niewiarowski, podnosząc szereg spraw organizacyjno-łowieckich wykonanych przez Zarząd jakto: opracowanie i wydrukowanie przepisów zasadniczych i regulaminu łącznie ze Statutem T-wa, wydzierżawienie dla T-wa terenu Brzeźnica i zaprowadzenie tam ochrony zwierzyny, wyznaczenie dla każdej gminy opiekuna myśliwskiego i szereg innych spraw związanych z wnykarstwem i kłusownictwem. Na wniosek Dr. Niewiarowskiego w nagrodę za tępienie kłusownictwa i ochronę zwierzyny został obdarzony przez Walne Zebranie z posterunku Brzeźnica posterunkowy Stefan Kotkiewicz—srebrnym żetonem.

Następnie przyjęto do wiadomości sprawozdanie kasowe za rok ubiegły, które złożył p. rejent T. Dębski i rprawozdanie kom. Rewiz. złożone przez p. dyr. K. Borszewskiego.

Z kolei uchwalono preliminarz budżetowy na rok 1924/25.

Przystąpiono dalej do wyboru nowych 4 członków do Zarządu na miejsce wylosowanych.

W tajnem głosowaniu wybrano: pp. D-ra H. Zwolinskiego, A. Mękwinskiego, D-ra M. Niewiarowskiego i Wal. Tomickiego.

Do komisji rewiz. wybrano: pp. K. Borszewskiego, J. Grabarczyka i Ks. Wünsche. Na zastępców—p. Jana Łuszcza i p. Miecz. Święcickiego.

W wolnych wnioskach poruszono szereg aktualnych spraw (głos zabierali: p. starosta M. Święcicki, J. Kosinski, Dr. H. Zwolinski i inni) poruszono: sprawę tępienia drapieżników, do karmienia zwierzyny zimą, hodowli psów myśliwskich,—sprawę nie strzelania do zajęcy na pomyka, gdyż przeważnie wybija się wtedy samice, sprawę walki z wnykarstwem i t. d.. Powyższe sprawy mają służyć jako podstawa prac w dalszej działalności Zarządu T-wa.

W końcu Dr. Zwolinski postawił wniosek: zwrócić się do prezesa T-wa starosty p. Stanisława Harmaty i sekret. T-wa D-ra M. Niewiarowskiego z podziękowaniem za dotychczasową ich owocną pracę w ciągu pierwszego roku istnienia T-wa.

Walne Zebranie jednogłośnie powstając wniosek przyjęło.

Na wniosek zaś prezesa T-wa urządzono owację dla D-ra H. Zwolinskiego za jego działalność w kierunku szerzenia racjonalnej kultury łowieckiej.

Na tem posiedzenie Wal. Zebr. Czł. T-wa Łow. zamknięto.

Z Rady Miejskiej.

z dn. 26 czerwca br. (dokończenie)

Na porządku dziennym wnioski i interpelacje. R. Horowicz poruszył sprawę Dozoru Szkolnego narzekając, iż Magistrat od dłuższego czasu na potrzeby szkolnictwa nie wypłaca należnych sum.

Odpowiedział vice-bur. p. Sarankiewicz, zaznaczając, iż szkoły znajdujące się w większej potrzebie otrzymują środki bezpośrednio w Magistracie R. ks. kan. Jankowski oświadczył iż Rada Szkolna Powiatowa wystąpiła z zażaleniem na Magistrat w tej sprawie do Sejmiku'—na skutek czego, odpowiada burmistrz, przybył do Magistratu Inspektor Samorządowy, który przejrzał w księgach wydatki na szkolnictwo i stwierdził, że wniosek Rady Szkonej niema najmniejszej podstawy.

Resztę intepelacyj były mało znaczącej wagi i w zupełności nadawałyby się do zakomunikowania wprost zarządowi miasta, przez co uniknęłoby się straty czasu i niepotrzebnego gadulstwa na plenum Rady Miejskiej.

Z otwarcia stałego pokazu Domu Przemysłowo-Handlowego „Zdzisław Rylski" w Częstochowie.

W ub. niedzielę o godz. 12-ej i pół w południe odbyła się uroczystość otwarcia stałego pokazu w pawilonie „Zawiercie" w parku Staszyca, urządzonego przez Dom Przemysłowo-Handlowy „Zdzisław Rylski".

Aktu poświęcenia wobec licznie zgromadzonych gości dokonał ks. prał. Nassalski, składając życzenia pomyślnego rozwoju firmie, która stanęła na wyżynie europejskich firm handlowych. Następnie złożyli życzenia w krótkich przemowach: prezydent miasta dr. Marczewski i zastępca starosty p. Dunin-Borkowski.

W odpowiedzi na wyrażone życzenia zabrał głos p. Bolesław Rylski, który zaznaczył, że firma nie stara się ukrywać źródeł nabywania produktów, klientów zaś załatwia szybko i solidnie, korzystając z minimalnego procentu zysku. Dom handlowy w ostatnich czasach uległ korzystnej reorganizacji i obecnie firma podjęła sprzedaż tak hurtową, jak i detaliczną. Za przyjaciół firmy uważani są nietylko stali odbiorcy, ale zarówno i ci którzy niekiedy zwracają się ze słusznemi uwagami bądź reklamacjami. Przy nawale pracy można niekiedy popełni pewną niedokładność, bowiem tylko ten się nie myli, kto nic nie robi. W zakończeniu przemowy p. Rylski wyraził serdeczną podziękę zgromadzonym przedstawicielom władz państwowych i komunalnych tudzież społeczeństwa miejscowego.

Stały pokaz pomimo szczupłego lokalu przedstawia się nader interesująco, a obejmuje dział narzędzi rolniczych, smarów i olejów, materjałów budowlanych i opałowych, wyrobów żelaznych i nawozów sztucznych.

Zasługującej ze wszechmiar na uznanie kulturalno-propagandowej imprezie Domu Przemysłowo-Handlowego życzymy jak najpomyślniejszych wyników w pracy organizacyjnej na niwie handlu polskiego.

Ze sportu.

5-VII.

K. S. „Piotrkowianka" - R.K.S. „Czarni" 0:3 (0:1)

Spotkanie mistrzów Piotrkowa i Radomska zakończyło się zasłużonym zwycięstwem Czarnych, ale w zbyt wysokim stosunku. Wynik 3:1 lub 4:2 byłby najlepszym miernikiem sił obu drużyn. Do przerwy zaznaczyła się

przewaga Czarnych, a po przerwie Piotrkowianki. Bramki dla Czarnych uzyskali: Włodarczyk 1 po rzucie z rogu i Walter 2, obie z podania- Stosunek kornerów 2:4.

6 VII.

C.K.S. „Warta" II—K.S. „Korona" 1:0 (0:0)

Warta II nie pokazała naogół takiej gry, jakiej spodziewaliśmy od mistrza Częstochowskiej klasy C. Korona, która wystąpiła z dwoma rezerwowemi, miała przez cały czas przewagę i przy lepszym zgraniu mogła śmiało te zawody wygrać. Jedyną bramkę uzyskała Warta II z przeboju, wskutek taktycznego błędu obrońców Korony. Korona nie wyzyskała pewnych pozycji podbramkowych Stosunek kornerów 1:1. Sędziował dobrze w oba dni p. Wiener.

u. i

KRONIKA.

Od Wydawnictwa. Z powodu wyjazdu z miasta p M. Świderskiego na parę tygodni, pismo podpisywać będzie jako zastępca redaktora p. Marjan Pilny, profesor miejscowego gimnazjum

Ceny targowe podniosły się. dzięki przejściu z monety markowej na złotą. W zeszłym tygodniu kwarta masła korztowała 2 mil. a w tym 2 złote, tak sobie gosposi wiejskie przekalkulowały miljony na złote prostym rachunkiem: 2 mil.—złote. Jajko 7 groszy, serek $1^1/_2$ zł, kurczątka po 1 zł., 1 kg. wiśni 30 gr., 1 kg. czereśni 70 gr, kwarta jagód 6 gr. Zieniaków na targ nie dowieziono.

Zaznaczyć należy, iż władze nadzoreze patrzą przez palce jak cała masa przekupniów skupuje większe ilości nabiału i t. p przed godz. 12 w południe.

W sprawie chleba. Żalą się nasze gospodynie, iż w niektórych piekarniach wypieka się chleb z domieszką mąki stoczonej, zleżałej a może i zgniłej, gdyż brak smaku a w następstwie konsumenci z tego chorują na niedomagania trawienne.

Należałoby zwrócić uwagę na wypiek chleba w niektórych piekarniach, by tego rodzaju nadużycia usunąć.

Nauczyciele pójdą na naukę do wojska. W roku bieżącym, poczynając od dnia 15 lipca, odbędą się ćwiczenia wojskowe rezerwistów nauczycieli należących do rocznika 1900.

Ćwiczenia będą trwały 28 dni.

W roku przyszłym do tych samych ćwiczeń będą powołani nauczyciele rocznika 1901—2

Pod adresem Dozoru Cmentarnego. Będąc na cmentarzu zauważyłam swobodnie grasujące czworonożne zwierzęta po grobach, obskubujące trawę. Tego rodzaju profanacja nie powinna mieć miejsca na cmentarzu, co świadczy o kiepskim dozorze przez mieszkających przy cmentarzu „grobowych".

Naoczna

Osobiste. Powiatowy lekarz dr. Herzberg wyjechał na odpoczynek, zastępstwo jego objął lekarz miejski p. dr. M. Niewiarowski,

Usiłowanie samobójstwa. Robotnik fabryczny B-ci Thonet pozbawiony pracy i tym samym znalazły się bez wyjścia—z rozpaczy poderznął sobie gardło brzytwą, Na szczęście jednak udało się d-wi Stanisławskiemu uratować niedoszłego samobójcę, któremu zeszyto przerznięcia na gardle, dzięki czemu wkrótce powróci do zdrowia.

Ważne dla płatników podatku majątkowego. Kto wpłacił już w listopadzie, lutym i marcu tytułem I. II. zaliczki na podatek majątkowy 70% całego obecnie mu wymierzonego podatku (nie zaś jednej szóstej części), ten nie ma obowiązku wpłacić obecnie wymierzonej mu I-szej raty. Tak samo, jeżeli wpłacił mniej, jak 70 procent, może dopłacić różnicę do 70 procent. Winien jednak o tem zawiadomić Przewodniczącego komisji szacunkowej.

„Wielki manifestacyjny wiec P. P. S." odbędzie się dziś w niedzielę. Plakatami czerwonymi oblepione zostało całe miasto.

Sprawozdanie z zabawy Cyklistowskiej urządzonej staraniem zarządu W DNIU 6/VII 1924 ROKU.

PRZYCHÓD

Za bilety zniżkowe szt. 199 po 30 gr. na sumą	Zł. 59 gr. 70
Za bilety zwykłe szt. 294 po 60 gr. na sumą	Zł. 176 gr. 40
Z poczty	Zł. 38 gr. 30
	Zł. 274 gr. 40

ROZCHÓD

Wydatki związane z wykonaniem zabawy	Zł. 174 gr. 21
Czysty zysk . . .	Zł. 100 gr. 19
	Zł. 274 gr. 40

Zarząd Towarzystwa Cyklistów.

OGŁOSZENIE.

W dnia 15 lipca 1924 r. o godzinie 11 rano w Magistracie miasta Radomska odbędzie się przetarg zapomocą ofert w zapieczętowanych kopertach na przetarcie 100 m³ drzewa sosowego na kostkę brukową, 50 m³ na krokwie i bale i 200 m³ na deski. Ceny winny być podane w złotych na każdy rodzaj przetarcia oddzielnie.

Na prztarcie daje się 20% oddanej do przetarcia masy drzewnej.

Po otwarcia kopert tegoż dnia odbędzie się ustny przetarg od ceny najniższej oferty in minus.

Do licytacji wymagane vadjum w kwocie 200 złotych.

m. Radomsko, dnia 11 lipca 1924 r.

MAGISTRAT MIASTA RADOMSKA.

GIEŁDOWY KURS WALUT.
(W złotych)

W dn. 10 lipca płacono w Warszawie

Dolar	5 zł. 28 gr.
Funt szterling	22 zł. 58 gr.
Frank francuski	26 gr.
Liry włoskie	22 gr.
Frank szwajcarski	92 gr.
Korona czeska	16 gr.
Korony austr.	8 gr.

Ceny zboża w Warszawie.

Za 100 kilogr. czyli 244 funty: czystej wagi wraz z dostawą płacono: za żyto 12 Złotych—za pszenicę 22 Zł. za owies 13 Zł.

3 KLASOWA
średnia szkoła handlowa.

Zarząd Koła Polskiej Macierzy Szkolnej w Radomsku podaje do wiadomości, że na mocy koncesji Ministerstwa W. R. i Oświecenia Publicznego z dnia 1 kwietnia r.b. za Nr. 4812 zostanie otwarta w Radomsku z początkiem roku szkolnego 1924/5 od 1 września w lokalu gimn. im. Fabianiego

3 klasowa średnia szkoła handlowa

Lekcje odbywać się będą w godzinach popołudniowych od godz. 3—8 wieczorem.

Uczniami mogą być osoby płci obojga w wieku od lat 14, które ukończyły kurs conajmniej 3 klas szkoły średniej ogólnokształcącej lub 7 klas szkoły powszechnej.

Szkoła będzie prowadzona zgodnie z planami i programami, zatwierdzonymi przez Ministerstwo W. R. i O. P.

Po ukończeniu całkowitego kursu nauki uczniowie i uczenice szkoły otrzymają odpowiednie świadectwa.

Zapis kandydatów i kandydatek do kl odbędzie się w następujących terminach: przed ferjami wakacyjnemi od 26 czerwca do 5 lipca i po ferjach od 20—31 sierpnia (włącznie) w lokalu Szkoły od godz. 9 rano do 1 po południu.

Opłata za naukę wynosić będzie 15 zł miesięcznie, wpis zaś jednorazowo 3 złote.

Bliższych informacji udziela sekretarjat (w budynku gimn. im. F. Fabianiego) codziennie do 5 lipca od g. 9 r. do 1 p.p.

Kierownik szkoły handlowej przyjmuje interesantów we wtorki, środy i piątki w tymże lokalu do 5 lipca i po wakacjach od 20 sierpnia od g. 7 do 8 wiecz.

Zarząd Koła P.M.S. w Radomsku
Kierownik Szkoły
(—) B. Więckowski.

Prosimy uregulować niezwłocznie prenumeratę.

Redaktor i Wydawca Michał Świderski. Drukarnia Polska Henryka Kanclera w Radomsku.